



„Wychowanie w Rodzinie” t. XXIII (2/2020)

Marzenna MAGDA-ADAMOWICZ*

Znaczenie, potencjał i ewolucja polskiej rodziny

Meaning, potential and evolution of the Polish family

Abstrakt

Wprowadzenie. Ewolucja polskiej rodziny dokonuje się pod wpływem przemian ustrojowych, politycznych, ekonomicznych, społecznych i ustawodawczych. Sprawiają one, że wiele zadań, jakie wcześniej pełniła rodzina, jest realizowanych poza nią. Obserwujemy przejmowanie klasycznych funkcji rodziny przez wyspecjalizowane instytucje (np. prokreacja w sztucznych warunkach laboratorium, wychowanie dziecka w żłobkach i przedszkolach, opieka nad osobami starszymi i niepełnosprawnymi w domach pomocy społecznej). Wiele z tych kwestii poważnie narusza podstawowe zasady moralne i religijne.

Cel. Celem artykułu jest przedstawienie zmian w funkcjonowaniu polskiej rodziny.

Wyniki i wnioski. Ewolucja zachodząca w rodzinie widoczna jest w każdej sferze. Powoli zachodzą przemiany polskiej rodziny, które mają charakter imitacyjny, na wzór zachodni. Prawdopodobnie polska rodzina, osadzona w specyficznym kontekście kulturowo-historycznym, podąży swoją drogą przemian. Na tę chwilę nie jest ona w pełni oczarowana „ponowoczesnością”. Raczej okazuje się połączeniem właściwości późnej nowoczesności z cechami tradycyjnej rodziny polskiej.

Słowa kluczowe: rodzina, potencjał rodziny, ewolucja rodziny

¹ e-mail: madamowicz0@o2.pl

Zakład Pedagogiki Przedszkolnej i Wczesnoszkolnej, Instytut Pedagogiki Wydział Nauk Społecznych, Uniwersytet Zielonogórski, Wojska Polskiego 69, 65-762 Zielona Góra, Polska

Department of Preschool and Early School Education, Institute of Pedagogy, Faculty of Social Sciences, University of Zielona Góra, Wojska Polskiego 69, 65-762 Zielona Góra, Poland

ORCID: 0000-0003-1971-1155

Abstract

Introduction. The evolution of the Polish family takes place under the influence of systemic, political, economic, social, and legislative changes. They undertake many tasks that the family previously performed outside of it. We observe the taking over of the classic functions of the family by specialized institutions (*e.g.*, procreation in artificial laboratory conditions, raising a child in nurseries and kindergartens, caring for the elderly and the disabled in nursing homes, *etc.*). Many of these issues seriously violate fundamental moral and religious principles. The evolution taking place in the family is visible in every sphere of its life. Changes in the Polish family are slowly taking place, imitating the life of a Western family. Probably a Polish family, set in a specific cultural and historical context, will follow its own path of change.

Aim. The aim of the article is to present changes in the functioning of the Polish family.

Results and conclusions. The evolution taking place in the family is visible in every sphere of its life. Slowly, changes in the Polish family are taking place, imitating the life of a Western family. Probably a Polish family set in a specific cultural and historical context will follow its own path of change. At the moment, the Polish family is not fully enchanted by “postmodernity”. Rather, it is a combination of late modernity features with those of a traditional Polish family.

Keywords: family, family potential, family evolution

Wprowadzenie

Rodzina od zawsze stanowi fundament każdego społeczeństwa. W rodzinie życie się zaczyna i kończy. To ona ma zasadnicze znaczenie dla prawidłowego rozwoju i funkcjonowania jednostki. Długo lata przyjmowano, że rodzina jest instytucją społeczną i wspólnotą osób darzących się miłością, a także wolnym wyborem kobiety i mężczyzny, połączonych związkiem małżeńskim, odpowiadających za siebie i wychowujących następne pokolenie (Adamski, 2002; Cudak, 2014; Kawula, 2006; Mastalski, 2006; Marzec-Holka, 2015; Ziemska, 2001). Na przestrzeni wieków standardowe definiowanie i rozumienie rodziny uległo zachwianiu, wyrażającemu się w redefinicji jej istoty, znaczenia, modelu i funkcji. Nie można rozpatrywać ewolucji w funkcjonowaniu rodziny bez odniesień do sytuacji gospodarczo-politycznych. W ostatnich 50 latach zaszły znaczące zmiany w naszej cywilizacji, co jednocześnie wpłynęło na funkcjonowanie polskich rodzin. Sytuacja rodziny jest więc wynikiem przemian społecznych, a jednocześnie rzeczywistość społeczno-polityczna oddziałuje na jej kształt, charakter i funkcje. Trzeba też zauważyć, że wewnętrzne zmiany życia rodzinnego niosą ze sobą określone skutki społeczne.

Istota i znaczenie rodziny

Rodzinę rozpatrujemy w kategorii zrzeczenia. Ma ona określoną strukturę prawną, gwarantującą jej trwałość i wyznaczającą formalny charakter stosunków z innymi rodzinami oraz innymi grupami i instytucjami. Posiada ona strukturę wewnętrzną z prawami i obowiązkami rodziców wobec dzieci, męża wobec żony i odwrotnie. Rodzina zaś, traktowana jako wspólnota, ma niepowtarzalną organizację i układ stosunków, co wymaga od jej członków zintegrowania celów z organizacją życia wewnętrznego, stanowiącego o istocie stosunków rodzinnych. Rodzina jest uważana za wspólnotę emocjonalną, a miłość stanowi podstawę jej egzystencji; rozbudzana jest zrozumieniem, życzliwością, pomocą i współdziałaniem (Kawula, 2006; Ziemska, 2001).

Mając na uwadze charakter więzi rodzinnych, Zbigniew Tyszka definiuje rodzinę jako „zbiorowość ludzi powiązanych ze sobą więzią małżeństwa, pokrewieństwa, powinowactwa lub adopcji” (Tyszka, 2002, s. 74). To mała, naturalna grupa społeczna, w której zasadnicze role pełni matka i ojciec (Ziemska, 2001). W rodzinie tworzą się określone normy, regulujące zachowanie jej członków oraz role i pozycje, wytworzone wzajemne oczekiwania i wymagania. Według Franciszka Adamskiego (2002) rodzina jest grupą społeczną, która duchowo jednoczy szczupłe grono jej członków, skupionych we wspólnym ognisku domowym, obdarzających się wzajemną pomocą, troską, opieką. Grupę łączy sfera biologiczna, emocjonalna oraz tradycje rodzinne, lokalne i społeczne.

Rodzina jest strefą ochronną człowieka i ułatwia jednostkom adaptację do zmieniającej się rzeczywistości społecznej. Członkostwo w niej jest autentyczne, dobrowolne i w zasadzie nierozzerwalne (za wyjątkiem porzucenia bądź rozwodu). Rodzina oddziałuje na zachowanie jednostek, stosunek do innych, do wartości i moralności. Może ona w sposób pełny zaspokoić potrzeby fizyczne i psychiczne swych członków, a przede wszystkim potrzebę miłości, przynależności, bezpieczeństwa, życzliwości (Cudak, Cudak, 2020; Kawula, 2006).

Tradycyjnie przez rodzinę rozumie się parę małżeńską i jej dzieci, którzy razem zamieszkują i prowadzą wspólne gospodarstwo domowe. Jest więc grupą złożoną z osób połączonych stosunkiem małżeństwa lub pokrewieństwa. Może to być rodzina, w której: 1) pracuje tylko mąż – ojciec, tzw. tradycyjna; 2) pracują oboje małżonkowie i nie mają pomocy osoby dorosłej w prowadzeniu gospodarstwa domowego i 3) pracują oboje małżonkowie, korzystając z pomocy krewnych (Tyszka, 2003).

Rodzina jest zbiorem ludzi powiązanych więzią małżeńską, pokrewieństwem, powinowactwem lub adopcją. O kohezji rodziny świadczy jej struktura rozumiana jako liczba i jakość członków rodziny, układ ich pozycji i ról społecznych, przestrzenne ich usytuowanie, siła więzi psychicznych i instytucjonalnych łączących poszczególnych jej członków, podział czynności, struktura wewnątrzrodzinna władzy i autorytetów,

rozkład miłości i względów (Kawula, 2009). Biorąc po uwagę rodzaj pokrewieństwa członków wchodzących w skład kręgu rodzinnego, rozróżniamy rodzinę małą (dwupokoleniową, składającą się z małżonków i dzieci), dużą (tradycyjną, dwu- i wielopokoleniową, często połączoną wspólnotą majątkową), zredukowaną dużą (małżeństwo, dzieci i dziadkowie w jednym gospodarstwie domowym, przy czym władza nie zawsze spoczywa w rękach najstarszego mężczyzny) i rozproszonych krewnych (małżeństwo, rodzina bliższa i dalsza, krewni stanu wolnego mieszkają oddzielnie i prowadzą osobne gospodarstwa) (Magda-Adamowicz, 2018; Tyszka, 2003).

Stanisław Kawula (2006) zwraca uwagę na cztery podstawowe funkcje rodziny: biologiczno-opiekuńczą, kulturalno-towarzyską, ekonomiczną i wychowawczą.

Potencjał polskiej rodziny

W latach 70. XX w. rodzina polska osiągnęła stan, który określamy mianem rodziny współczesnej (Tyszka, 2003). Kolejne pół wieku – wprowadzające dysharmonię, konfliktowość i elementy regresu społecznego – zakłóciło dotychczasowy porządek rodziny. Pogorszeniu uległa kondycja rodzin pod względem materialnym, funkcjonalnym i psychologicznym (Cudak, Cudak, 2020; Mastalski, 2006; Marzec-Holka, 2015). Przyczyniła się do tego transformacja społeczno-ustrojowa, polegająca na przejściu od społeczeństwa realnego socjalizmu do społeczeństwa kapitalistycznego (Melosik, 2013).

W tym czasie państwo polskie przeszło od państwa opiekuńczego przez państwo o tendencjach liberalnych do państwa materialnie wspierającego rodziny niezależnie od jej warunków finansowych. Wycofało się ono z pełnej odpowiedzialności za społeczeństwo i rodziny. Obywatele musieli zacząć dbać o zaspokajanie swoich potrzeb, pomoc zaś otrzymywali tylko w określonych przypadkach. Od 2016 roku znów powrócono do pomocy finansowej każdej dzietnej rodziny, nie bacząc na jej możliwości ekonomiczne. W wyniku przemian społeczno-politycznych w latach 90. XX wieku zmalało poczucie pewności co do przyszłości, co wynikało z bezrobocia, spadku dochodów ludności, zwłaszcza ludności wiejskiej, braku poczucia stabilizacji życiowej i zawodowej, emigracji zarobkowej, braku poczucia bezpieczeństwa socjalnego i osamotnienia. Zjawiska te są przyczyną zagrożeń dla prawidłowego funkcjonowania rodziny. Nastąpiło też pogorszenie sytuacji zdrowotnej społeczeństwa, wzrosła liczba osób niepełnosprawnych i przewlekle chorych, wymagających szczególnej opieki (Cudak, 2014; Kwak, 2005; Mastalski, 2006; Marzec-Holka, 2015; Melosik, 2013).

Między innymi z wymienionych wyżej względów na początku XXI wieku rodzina ograniczyła swoje rozmiary i stosunki między jej członkami. W wyniku wielu projektów, wspomagających jej funkcjonowanie, w latach 2016–2019 wzrosła nie-

znacznie liczba dzieci. Od 2019 roku następuje jednak powolny spadek. Mimo wielu przedsięwzięć polska rodzina nie odczuwa pieczy opiekuńczej państwa. Rodzina jest mniej trwała, przejawia zróżnicowanie strukturalne, musi stawiać czoło trudnościom, ale nadal pozostaje cenioną wartością. Dostrzegamy równość więzi emocjonalnych występującą między małżeństwem a dziećmi. Zmienia się sytuacja kobiet w rodzinie – ich pozycja społeczna, aktywność zawodowa i społeczna oraz współdziałanie w budżecie rodziny wzrosły. Zmieniło to także znaczenie dziecka w rodzinie, które zależy od ambicji rodziców i kosztów (czasowych, przestrzennych i ekonomicznych) oraz trybu życia (Kwak, 2005). Wewnątrzrodzinny świat wartości ulega zmianom. Ważną rolę odgrywa sytuacja ekonomiczna, wykształcenie, wynagrodzenie i prestiż społeczny, co wpływa niekorzystnie na realizację funkcji rodzin.

Przemiany zachodzące w rodzinie są zagadnieniem bardzo ważnym i złożonym, składającym się z takich kwestii, jak: różne podejście eksploracyjne i metodologiczne do tego zagadnienia oraz odmienne interpretacje obserwowanych zjawisk. W analizach przemian rodziny wyróżniamy trzy dyskursy (Nowak-Dziemianowicz, 2002):

- 1) *normatywno-ideologiczny* głoszący, że zachodzące w rodzinie przemiany są dla niej zagrożeniem. Akcentuje się tu *detronizację rodziny*, tzn. zwraca się uwagę na jej rozkład i upadek na skutek procesów modernizacji społeczeństwa. Efektem są takie zjawiska, jak: *deinstytucjonalizacja rodziny*, tj. jej kryzys jako instytucji, w wyniku czego traci ona swój obiektywny sens, a tradycyjne zachowania jednostek zostają rozbite. Jednocześnie zachodzą trzy podstawowe zjawiska:
 - a) *subiektywizacji* rodziny (tzn. rodzina przestaje regulować i kontrolować ludzkie zachowania, a jej normy tracą moc obowiązującą),
 - b) jej *detradycjonalizacji* (co polega na odchodzeniu od tradycyjnych form zachowań uważanych za przestarzałe),
 - c) *laicyzacji* (czyli pozbawienia rodziny transcendencji i redukcji jej sakralnego wymiaru).

Ta całość pozwala sformułować tezę, że nastąpił *kryzys rodziny*, który polega według F. Adamskiego na trzech widocznych dzisiaj tendencjach: a) rezygnacji z wartości rodzinnych; b) szerzeniu poglądów i form zachowań godzących w istotę małżeństwa i rodziny; c) podważaniu i osłabianiu roli rodziny w procesie wychowawczym oraz jednostkowego i społecznego „stawania się” człowiekiem (czyli jej funkcji socjalizacyjnej i wychowawczej). Zdaniem konserwatywnych badaczy rodziny takie postrzeganie rodziny dostrzegamy w ideologii marksistowskiej, feministycznej, gender i homoseksualnej. Ma miejsce kulturowa wojna o rodzinę. Jest ona traktowana jako wróg postępu, instytucja opresyjna, zniewalająca kobiety i dziecko.

- 2) *instrumentalno-techniczny*, przyjmujący, że mamy do czynienia z nowym kierunkiem jej przemian, prowadzącym do powstania nowego typu rodziny (nie z jej kryzysem rodziny). Na korzyść tego poglądu przytaczane są następujące tezy:
- a) rodzina była i jest podstawową grupą i instytucją społeczną,
 - b) ma ona duże znaczenie i tak będzie również w przyszłości,
 - c) dominującym typem pozostanie nadal rodzina monogamiczna i heteroseksualna,
 - d) przemiany rodziny są naturalnym elementem jej rozwoju oraz wynikiem zachodzących zmian.

Wymienione powody mają świadczyć o tym, że nie ma powodów do niepokoju, a rodzinie nie grozi klęska.

- 3) *praktyczno-moralny*, skupiający się na przemianach rodziny, na istocie ludzkich działań i doświadczeń, szukający odpowiedzi na pytania np.: Jaka jest dzisiaj rodzina?, Co znaczy dzisiaj bycie ojcem, czy matką? Można zdobyć wiedzę umożliwiającą pomaganie i wspieranie rodziny w zakresie kompetencji moralnych, interpretacyjnych i komunikacyjnych poprzez głębszy wgląd w rzeczywistość rodzinną, nadawane jej znaczenie i sposoby interpretacji zachodzących w niej zjawisk. Tak więc głębsze zrozumienie rodziny jest drogą do bardziej profesjonalnej jej pomocy i służby (Nowak-Dziemianowicz, 2002).

Podsumowując przedstawione powyżej (w zarysie) dyskursy, wydaje się, że w każdym zawarte są cenne myśli. Należy dostrzegać zagrożenia stojące przed rodziną i próby dostosowywania jej do zmieniającej się rzeczywistości społecznej. Ponadto trzeba wspierać rodzinę, poznając jej doświadczenia, emocje i wartości. Podejmując jednak tematykę przemian rodziny, należy pamiętać również o tym, że rodzina sama w sobie jest zjawiskiem złożonym i różnorodnym oraz osadzonym w konkretnym kontekście historycznym, społecznym i kulturowym. To oznacza, że zmiany w jej obrębie mogą zachodzić:

- 1) w różnym tempie, czyli szybciej lub wolniej, drogą ewolucji lub rewolucji;
- 2) w różnym zakresie, np. obejmują kilka dziedzin życia rodzinnego (jedną lub wszystkie);
- 3) w różnym kierunku, np. konserwatywnym lub liberalnym;
- 4) w różnych obszarach, tj. świadomości (np. oczekiwań) lub w realnej rzeczywistości (praktyce życia codziennego);
- 5) z różnych przyczyn: zewnętrznych, wewnętrznych (rodzina może być przedmiotem i podmiotem zmian), ekonomicznych, politycznych, społecznych, kulturowych, psychologicznych.

Ewolucja polskiej rodziny

Powyższa istota transformacji rodziny zachęca do postawienia pytań o ewolucję rodziny polskiej w XXI wieku. Pierwsze dwie dekady nowego wieku stanowiły bowiem czas intensywnych przeobrażeń jakościowych rodziny oraz kreowania jej na wzór rodzin zachodnioeuropejskich. Proces ten rozpoczął się już wcześniej, ale w pełni uwidocznił się w XXI wieku. Okres ten podzielić można na dwie fazy, tj. pierwszą i drugą dekadę. Pierwsza dekada to czas kontynuacji przemian zapoczątkowanych w latach 90., a druga – ich pogłębienia i pojawienia się nowych tendencji w świadomości członków rodzin, nawiązujących do ponowoczesnej kultury. Wielorakość i złożoność zachodzących w rodzinie przemian pod względem ich zakresu, tempa i charakteru skłania do przyjrzenia się społeczno-wychowawczym przemianom rodziny zachodzącym w Polsce z początku XXI wieku.

Na przestrzeni czasu zmienił się *model rodziny*. Rodzina o modelu tradycyjnym występowała głównie w okresie preindustrialnym w wielopokoleniowych rodzinach wiejskich. Do wieku XVIII rodziny chłopskie i rzemieślnicze, a potem także robotnicze, ze względów ekonomicznych były duże. O powodzeniu finansowym decydował głównie wspólny majątek (ziemia lub warsztat pracy) oraz liczni członkowie rodziny, będący jednocześnie siłą roboczą. Podstawą utrzymania było gospodarstwo lub własny warsztat rodzinny. Głową rodziny był ojciec, w którego rękach spoczywały władza (nieograniczona) i autorytet. Pozycja pozostałych osób była ograniczona i zależała od przyjętych obowiązków. Rodzina miała ścisłą strukturę hierarchiczną oraz charakteryzował ją solidaryzm i zależność interesów. Głównym zadaniem kobiety było zajmowanie się domem i licznym potomstwem, któremu wpajano posłuszeństwo, religijność, pracowitość i podporządkowanie woli rodziców. W rodzinie rygorystycznie przestrzegano normy moralne i obyczajowe oraz istniał silny związek z tradycją, a także głębokie poczucie obowiązku.

Współczesna rodzina natomiast, jako przeciwieństwo modelu tradycyjnego, jest najczęściej rodziną dwupokoleniową (tzw. rodziną nuklearną), zamkniętą, chroniącą swoją prywatność i niezależność. Składa się zazwyczaj z rodziców i jednego lub dwojga dzieci, którzy mieszkają we własnym mieszkaniu i są niezależni ekonomicznie. Pracę zawodową wykonują oboje małżonkowie. Rodzina taka nie utrzymuje częstych relacji z dalszymi krewnymi, poważnie ograniczone są również kontakty ze środowiskiem lokalnym i sąsiedzkim.

Analizując przemiany małżeństwa i rodziny, dostrzegamy trzy *procesy separacji*, które stopniowo osłabiały ich jakość. Nastąpiło oddzielnie: seksu od małżeństwa, następnie małżeństwa od rodzenia dzieci, a na końcu małżeństwa od rodziny. Te trzy sfery stanowiły wcześniej jedność utożsamianą z rodziną. Konsekwencją zmian, jakie zaszły w tych obszarach, jest nowy „porządek sentymentalny”, którego efektem jest

inne myślenie o małżeństwie, rodzinie i sferze intymnej. Przejawia się ono w tym, iż w przekonaniu młodych ludzi rodzina przestała być „oczywistością” i „koniecznością”. Nie jest już ona jedyną możliwą formą życia ani warunkiem udanego życia i osobistego szczęścia (Szlendak, 2010).

Zmodyfikował się zatem *cel i sens zakładania rodziny oraz jej ważność, znaczenie i rozumienie*. Nie jest ona pożądaną wartością egzystencjalną. Nie zapewnia już bytu i bezpieczeństwa, chociaż nadal jest wysoko cenioną wartością kierunkową, czyli nadaje sens i znaczenie życiu jednostkowemu i zbiorowemu. W porównaniu do lat 90. XX wieku nowością jest natomiast to, iż rodzina (zbudowana na małżeństwie) jest postrzegana jako wartość „elitarna”, czyli jako sukces danej pary, rodzaj szczęśliwego zrzędzenia losu, odwagi życiowej, a nie jako normalny etap w życiu dorosłego człowieka. W okresie przedwojennym i powojennym XX wieku rodziny zakładali ludzie bardzo młodzi, często niedojrzali społecznie, nie dysponujący mieszkaniem ani żadnym zapleczem materialnym, tzn. „wszystko zaczynali od łyżeczki”. Skłaniały ich do zakładania rodziny chęć ustabilizowania się i uchodzenia za człowieka dojrzałego (Świda-Ziemba, 2000). Dawniej założenie rodziny oznaczało stanie się człowiekiem dorosłym, czyli społecznie dojrzałym i ustabilizowanym, co było jednocześnie wyrazem emancypacji jednostki. Współcześnie założenie rodziny stało się świadomym wyborem, „ukoronowaniem” procesu dojrzałości i dorosłości. Młodzi ludzie jako prawie równorzędne rodzinie wartości podają: zdrowie, pieniądze, dobrobyt, pracę (Magda, 2002). Trzeba też stwierdzić, że wartości te dobrze się z sobą komponują i uzupełniają. Młodzi ludzie odznaczają się dzisiaj bardzo realistycznym i pragmatycznym podejściem do życia. Widoczne jest obecnie łączenie wartości „mieć” i „być”, które nie znajduje się w konflikcie. Co więcej, uważają, że „mieć” jest warunkiem lepszego „być”. Wskazywanie przez młode pokolenie na cele finansowo-zawodowe, jak również zdrowotne, jako wyprzedzające nieco rodzinę, nie musi jeszcze oznaczać spadku jej ważności. Rodzina nie jest zatem wypierana z grupy ważnych wartości, lecz jest z nimi łączona (Magda-Adamowicz, 2018).

W badanych ostatnich trzech dekadach zaobserwowano także pewne wahania w traktowaniu rodziny jako życiowej wartości. W pierwszej połowie dziesięciolecia pozycja rodziny uległa wyraźnemu obniżeniu. Od 2008 roku jej pozycja znowu zaczęła rosnąć, zajmując szczytowe miejsca w hierarchii wartości Polaków (GUS 2005, 2010, 2020). Rodzina jest nadal dla ogółu społeczeństwa bardzo cenioną i dającą szczęście wartością oraz upragnionym środowiskiem życia. Założenie rodziny stało się współcześnie decyzją trudną i wymagającą osiągnięcia określonej *stabilizacji zawodowej, materialnej i wewnętrznej gotowości*. Decyzja ta jest zatem bardziej przemyślana, zracjonalizowana i odpowiedzialna. Osoby zakładające rodzinę są obecnie starsze (wiek zawierania małżeństwa zbliża się do 30 r.ż.) niż dawniej (zakładano ją ok. 20 r.ż.), bardziej świadome swoich decyzji i celów, jakie chcą osiągnąć w rodzinie i za jej pośrednictwem. Jednocześnie młodzi ludzie, zakładający rodziny, mają od

samego początku w kalkulowany rozwód w przypadku niepowodzenia małżeńskiego i rodzinnego, co wskazuje na ambiwalentny stosunek do małżeństwa (Świdzy-Ziemby, 2000). Obserwujemy w drugiej połowie dekady, że nastąpiło znaczne *poszerzenie i liberalizacja rozumienia rodziny*. Do tej pory w opinii społecznej rodzinę stanowiło przede wszystkim małżeństwo z dziećmi. Badania GUS z 2016 roku wykazały wyraźne rozszerzenie takiego pojmowania rodziny, która obecnie zaczęła obejmować także związki niepełne, nieformalne i wychowujące dzieci oraz związki bezdzietne.

Oczekiwania, cele i realizacja małżeństwa – oddzielenie małżeństwa od życia seksualnego osłabiło chęć jego zawierania i trwania w nim za wszelką cenę. Te cechy przestały być traktowane jako całość – małżeństwo, rodzina i osobiste szczęście. Zaczęto je traktować oddzielnie i rozdzielnie wartościować. Wyraźna intensyfikacja przemian małżeństwa i rodziny nastąpiła w latach 1995–2004, 2009–2013 i od 2019 roku, kiedy model partnerski zdecydowanie przewyższył popularnością tradycyjny (GUS 2016, 2020). Uogólniając, można powiedzieć, że od 1995 roku zmniejszała się liczba zwolenników tradycyjnego postrzegania małżeństwa. Należy jednak zaznaczyć, iż oczekiwania i deklaracje nie szły w parze z faktyczną realizacją. W codziennej rzeczywistości – według danych GUS z 2010 roku – *model mieszany* był realizowany częściej niż tradycyjny i partnerski. Od 2007 roku widać wśród młodzieży dominację w sferze oczekiwań modelu partnerskiego (Biernat, Sobierajski, 2007). Małżeństwo wypływa z indywidualnych potrzeb i oczekiwań partnerów, a w mniejszym stopniu odpowiada potrzebom i oczekiwaniom społeczeństwa. Małżeństwo ma pogłębiać wzajemną intymność, samopoznanie, sprzyjać samorozwojowi oraz spełniać w mniejszym zakresie wymagania małżeństwa jako instytucji. Według młodych osób małżeństwo powinno być jednocześnie „miękką” instytucją, jak i związkiem partnerskim romantycznym, stabilnym, opartym na wierności oraz posiadaniu dzieci. W świadomości społecznej małżeństwo jako instytucja cenione było i jest bardziej niż związki bez ślubu i nadal tak samo pozostaje. Małżeństwo zaczęto postrzegać jako źródło *osobistego ryzyka*, co przyczyniało się do odraczania jego zawierania. Porównując badania GUS z lat 1996, 2008 i 2019, widać, iż małżeństwo staje się w świadomości społecznej źródłem zagrożeń i obaw o charakterze psychologicznym, dotyczących np. utraty wolności, niskiej jakości związku, utrudnień w realizacji kariery zawodowej, strachu przed posiadaniem dziecka i obowiązkami rodzicielskimi. Warto podkreślić, iż kobiety i mężczyźni dostrzegali dla siebie inne rodzaje ryzyka w małżeństwie.

Z początkiem dekady nastąpiło większe otwarcie na *nieformalne formy życia rodzinnego*. Globalnie stanowią one nieznaczny margines w stosunku do instytucji małżeństwa, gdyż liczba mężczyzn i kobiet w nich żyjących wynosi ok. 2% (GUS, 2020). Najczęstszą postacią nieformalnych form życia rodzinnego w Polsce jest *kohabitacja i konkubinaty*. Pierwszą formę tworzą ludzie młodzi, wykształceni, absolwenci dobrych uczelni, mający duże perspektywy życiowe i mieszkający w wielkich miastach. Kohabitacja jest dla nich rodzajem „próbne małżeństwa” w celu lepsze-

go poznania się przed zawarciem w przyszłości małżeństwa. Konkubinat natomiast charakterystyczny jest dla osób ze środowisk zmarginalizowanych, małych miast i wsi, pozbawionych stałej pracy, bezrobotnych, żyjących ze świadczeń rentowych i socjalnych. W tym przypadku trudna sytuacja życiowa i ekonomiczna nie sprzyja zakładaniu rodziny (Slany, 2002). Uogólniając, obydwie typy związków nieformalnych życia rodzinnego należą do nietrwałych i pełnych wewnętrznych problemów.

Kolejną formą alternatywną wobec rodziny jest pozostawanie w *stanie wolnym*, czyli bycie *singlem*. Życie w pojedynkę – według badań GUS z 2020 roku – jako świadomie podjęty wybór nie znajdowało większego uznania w naszym społeczeństwie, wśród osób starszych (66%), zaś w grupie osób młodych (23%) jest większa tolerancja. Według analiz Krystyny Szafranec z 2010 roku najczęściej singlem jest w Polsce młoda kobieta w wieku 24–34 lat, bardzo dobrze wykształcona i zarabiająca, posiadająca wysokie wymagania wobec życia i partnerów, mieszkająca w dużym mieście. Nie tworzy ona trwałych związków, ale nie wyklucza znalezienia partnera (Szafranec, 2012).

Na przestrzeni ostatnich 10 lat wzrosła także liczba *rozwodów i zdrad*. Jest więcej rozwiedzionych kobiet niż mężczyzn (GUS, 2013, 2021). Wzrosła w ostatnich latach liczba rozwodów wśród młodych małżeństw (tj. ze stażem 4–5 lat). Najmniej rozwodów występuje wśród starszych małżeństw z dłuższym stażem. Trzykrotnie częściej mają miejsce rozwody w mieście niż na wsi. Najczęstszymi przyczynami rozwodów są: niezgodność charakteru, zdrada, nadużywanie alkoholu oraz nadmierny indywidualizm. Wymienione powody budzą zaskoczenie, bowiem współczesna obyczajowość przedmałżeńska umożliwia poznanie się przed ślubem (np. wspólne zamieszkiwanie, wspólne wyjazdy), co pozwala rozpoznać swoje charaktery, skłonności, umiejętności nawiązywania i utrzymania wzajemnych relacji. To właśnie te kwestie są jednak źródłem licznych trudności i konfliktów. Frapujący jest także fakt, że młode osoby nie potrafią zrezygnować z części swoich celów na rzecz stworzenia trwałych, zgodnych związków małżeńskich i rodzinnych. Niewłaściwy dobór partnerów, niedojrzałość emocjonalna, spadek znaczenia norm moralnych prowadzą młodych ludzi do szybkich rozwodów, nawet po kilku miesiącach wspólnego życia (Pawłowska, 2013). Współcześnie rozwód jest traktowany jako metoda rozwiązywania problemów. W związku z tym poważnym problemem społecznym jest wzrost liczby rodzin niepełnych i ludzi samotnych, którzy często w pojedynkę wychowują potomstwo. Dostrzec też można zależność, że im większa liczba dzieci w rodzinie, tym mniejsze w niej prawdopodobieństwo rozwodu. Częściej rozwodzą się małżonkowie z niższym wykształceniem (zasadniczym i średnim), aniżeli z wyższym (Rozwody, 2009, 2019).

Zjawiskiem przyczyniającym się do rozwodów jest rosnąca liczba *zdrad* wśród młodych dorosłych. Dostrzegamy zatem kolejną skrajność, tj. z jednej strony wielką tęsknotą za trwałym związkiem, a z drugiej strony – trudność w dochowaniu wierności emocjonalnej i seksualnej. Często źródłem i miejscem zdrad staje się dzisiaj także

Internet (Młodzi 2011). Od lat 80. XX w. przybywa liczba rozwodów, a maleje liczba zawieranych małżeństw. Szczególnie druga połowa pierwszej dekady XXI wieku była okresem krytycznym. Niniejsze świadczy o dużych zmianach zachodzących w sferze seksualnej i intymnej. Tradycyjna moralność ustępuje miejsca moralności ponowoczesnej, pełnej sprzecznych trendów, które osłabiają trwałość związków. Z jednej strony nadal aktualne są tradycyjne wyobrażenia o miłości do jednego partnera, z drugiej – coraz częściej widoczna jest wielokierunkowa aktywność seksualna. Sfera intymna nie wzmacnia więzi małżeńskiej. Staje się ona obszarem konstruowania i rekonstruowania własnej tożsamości, własnego erotycznego „ja”. Nowe wzorce kulturowe wprowadziły konsumpcyjne nastawienie do partnera i związku, w których widać koncentrację na samym sobie i własnych doznaniach, a nie na partnerze, dzieciach i łączącej ich więzi, co nie sprzyja budowaniu trwałych związków małżeńskich i rodzinnych.

Ważnym wymiarem rodziny jako środowiska społeczno-wychowawczego jest stosunek do dziecka, jego posiadania i wartości, czyli *prokreacja – jej planowanie i realizacja*. Polacy zawsze chcieli mieć dzieci i były one dla nich wartością podstawową. Model rodziny polskiej był zazwyczaj zorientowany na dziecko/dzieci, czyli był modelem „infantocentrycznym”. Według badań GUS niemal wszyscy dorośli Polacy wyrażali chęć posiadania potomstwa. Dzietność planowana zawsze jednak była znacznie większa niż realizowana. U kobiet wraz z wiekiem i posiadaniem przez nie już jednego dziecka maleje chęć posiadania kolejnego potomstwa, co może świadczyć o zjawisku „zmęczenia macierzyństwem”. Zaś u mężczyzn wzrasta ta potrzeba, co może wynikać z „przebudzenia uczuć ojcowskich”. W planach małżeńskich, podobnie jak w prokreacyjnych, dostrzegamy, że kobiety przewidują lub odczuwają trudności i obciążenie wypływające z konieczności godzenia ról opiekuńczo-wychowawczych, domowych, zawodowych i społecznych. Mężczyźni w znacznie mniejszym stopniu przejawiają świadomość trudności wynikających z takich sytuacjach (Beck, 2002). Z analiz K. Szafrańca (2011) wynika, iż matki wydatkują każdego dnia tyle samo czasu na pracę, co mężczyźni, i pięciokrotnie więcej czasu na aktywność opiekuńczą i wychowawczą wobec dzieci i rodziny. Można powiedzieć, że nadal mężczyźni polscy nie angażują się tak bardzo w prace domowe i opiekuńcze, jak kobiety, nawet ci którzy, którzy nie pracują zarobkowo. Model partnerski rodzin występuje głównie u młodych par, ale dochodzi on do głosu z trudem (bo u 19%). Wszystko to przyczynia się do zniechęcenia prokreacją przez polskie kobiety, ponieważ napotykają one inne utrudnienia w realizacji ról macierzyńskiej i rodzinnej, brak żłobków i przedszkoli, nie sprzyjające rozwiązania instytucjonalne, brak stabilnej pracy, sprzeczne wymagania ze strony różnych środowisk (np. pracy i domu), złe wzory zachowań rodzinnych wyniesione przez mężczyzn z rodziny. Ta całość przyczynia się do tego, że sfera prokreacji staje się dla kobiet problematyczna, sprzeczna, co wiąże się z ograniczeniem lub rezygnacją z funkcji prokreacyjnej rodziny, jak również ze stresem, zmęczeniem i gorszym stanem zdrowia kobiet.

Zmieniająca się *rodzina* staje się także innym *środowiskiem wychowawczym*. Jakość środowiska życia kształtuje, według pedagogiki społecznej, jakość środowiska wychowawczego. Z badań autorki tekstu przeprowadzonych w 2018 roku nad dziećmi twórczymi wynika, iż „szczęśliwe życie rodzinne” warunkują przede wszystkim takie cechy, jak: miłość, miła, ciepła i radosna atmosfera oraz dobre relacje, które tworzą najbardziej pożądany kontekst wychowawczy w rodzinie (Magda-Adamowicz, 2018). Od 2005 roku obserwujemy, że straciło na ważności większość wartości moralnych, uważanych za bardzo istotne cechy w codziennej egzystencji, tj. miłości rodzinnej, szacunku dla drugiego człowieka oraz pracowitości, tolerancji, religijności, wierności partnerowi oraz prawdomówności, co świadczy o osłabieniu wrażliwości moralnej naszego społeczeństwa w sferze codzienności. Pojawia się więc pytanie o jakość środowisk wychowawczych rodziny polskiej. Dlatego istotne jest, na ile rodzice i dorośli zajmujący się wychowywaniem, widzą potrzebę rozwijania sfery moralnej swoich dzieci, co jest jednym z głównych i podstawowych zadań wychowawczych rodziny. Rodzice deklarują świadomość znaczenia tej sfery w życiu człowieka i pragnienie, aby ich dzieci postępowały moralnie, gdy dorosną. Ważny jest także dla nich fakt, że rodzice nie łączą moralności z religijnością. Na znaczenie moralności w postępowaniu częściej wskazują osoby posiadające wyższe wykształcenie i zamożne. Drugą pozycję w obszarze celów wychowania zajmowały cechy zorientowane na odniesienie sukcesu, na co wskazywał co drugi wykształcony Polak z dużego miasta. Na pomaganie innym, dobrą współpracę z innymi, szacunek dla innych ludzi, bycie patriotą i dobrym obywatelem zwracają zaś uwagę rodzice z mniejszych środowisk, słabiej wykształceni, religijni. Cecha niezależności łączona jest dzisiaj silnie z samodzielnością, samowystarczalnością, odpowiedzialnością za siebie, partnerstwem (między rodzicami i rodzicem z dzieckiem). Ten zestaw cech mieści się w tzw. *modelu wychowania niezależnego* pożądanego w ponowoczesnej kulturze, który posiada pewne walory, niosąc jednocześnie sporo niebezpieczeństw dla rozwoju dziecka i jego relacji z innymi ludźmi.

Już na podstawie powyższych analiz dostrzegamy ogromne przeobrażenia pełnionych *funkcji przez współczesną rodzinę*. W tradycyjnej rodzinie *funkcja prokreacyjna* łączyła się ściśle z *funkcją seksualną*. Nastąpiła liberalizacja norm moralnych w tym zakresie oraz wzrost przed- i pozamałżeńskich kontaktów seksualnych. Także rozwój medycyny i rozpowszechnienie antykoncepcji przyczyniły się do oddzielenia tych funkcji. W konsekwencji nastąpiło zmniejszenie dzietności rodzin, przejście od modelu rodziny wielodzietnej do rodziny z dwojgiem lub coraz częściej jednym dzieckiem. Na pewno duże znaczenie miała tu działalność organizacji feministycznych, walczących o tzw. prawa kobiet oraz zjawisko emancypacji. *Funkcja ekonomiczna* rodziny polegała na zdobywaniu środków do życia i zaspokajaniu potrzeb materialnych rodziny. W epoce preindustrialnej każdy członek rodziny (również dzieci) wspólnie pracował w gospodarstwie bądź rodzinnym zakładzie. Rewolucja przemysłowa zmieniła to diametralnie. Współcześnie oboje małżonkowie pracują zarobkowo i troszczą się o utrzymanie rodziny.

W rodzinie tradycyjnej *funkcja opiekuńcza* była jedną z najważniejszych funkcji i miała na celu wszechstronne zabezpieczenie i otoczenie opieką dzieci, ludzi starszych i chorych. W polskim współczesnym społeczeństwie stworzono całą sieć specjalistycznych instytucji państwowych i społecznych (np. żłobki, przedszkola, szkoły, placówki opieki, szpitale), które przejęły od rodziny wiele dotychczasowych obowiązków. Można także zaobserwować ograniczenie *funkcji kontrolnej* we współczesnej rodzinie. Aktualne warunki życia, szczególnie wielkomiejskiego, nie sprzyjają otaczaniu osobistą opieką poszczególnych członków rodziny, co wiąże się z procesem samodzielności, autonomizacji jednostek, anonimowości w tłumie, długimi godzinami pracy i częstym przebywaniem poza domem rodziców i dzieci. Dużym przeobrażeniem współcześnie uległa *funkcja socjalizacyjna* rodziny, która została uszczuplona i zawężona pod względem liczebności wchodzących w jej skład zadań. Społecznie większy nacisk kładzie się na role wychowawcze rodziców. Nieprawidłowa socjalizacja rodzinna może natomiast prowadzić do nasilania się zjawisk patologicznych. Duże znaczenie dla rozwoju dzieci i funkcjonowania rodziny ma *funkcja emocjonalna*, która jest istotna z punktu jednostkowego i społecznego. Potrzeba miłości jest pierwszoplanowym motywem do zakładania rodziny i dzietności. Wiąż małżeńska i rodzinna ulega zmianie i opiera się głównie na związkach emocjonalnych.

Zakończenie

Rodzina jest naturalnym środowiskiem, w którym człowiek przychodzi na świat, rozwija się, czerpie podstawowe wzorce zachowań, uczy się relacji z otoczeniem, rozwija swe predyspozycje. Rodzina zaspokaja podstawowe potrzeby dziecka, stwarzając warunki do rozwoju psychofizycznego i osobowości. Zmieniające się warunki społeczno-ekonomiczne i cywilizacyjno-kulturowe domagają się lepszego przygotowania młodego człowieka do ról małżeńskich i rodzinnych, poprawy warunków społeczno-ekonomicznych funkcjonowania rodziny oraz przystosowania jej do zmieniającej się sytuacji. Niniejsze umożliwi dobre wypełnianie przez małżonków wszystkich podstawowych funkcji i zadań. Rodzina, która funkcjonuje prawidłowo, przyczynia się do pełnego rozwoju wszystkich swoich członków.

Ewolucja zachodząca w rodzinie widoczna jest w każdej sferze jej życia. Powoli zachodzą przemiany także rodziny polskiej, które mają charakter imitacyjny, na wzór życia rodziny zachodniej. Prawdopodobnie polska rodzina osadzona w specyficznym kontekście kulturowo-historycznym podąży swoją drogą przemian. Na tę chwilę nie jest ona w pełni oczarowana „ponowoczesnością”. Raczej jest połączeniem właściwości późnej nowoczesności z cechami tradycyjnej rodziny polskiej. Odnosząc się do przedstawionych wcześniej interpretacji dyskursów przemian polskiej rodziny,

można stwierdzić, iż każdy z nich wpisuje się w potencjał i ewolucję polskiej rodziny XXI wieku. Dlatego pozwalam sobie sugerować pogłębienie edukacji prorodzinnej w obszarach w niej zachodzących, tj.: przemian kulturowych, komunikacji rodzinnej, edukacji moralnej, psychologii i pedagogice rodziny i małżeństwa.

Bibliografia

- Adamski, F. (2002). *Rodzina: Wymiar społeczno-kulturowy*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Główny Urząd Statystyczny. *Departament badań demograficznych i rynku pracy*. Wydania: 2004/5, 2005/2, 2006/3, 2008/1, 2010/2, 2016, 2018/2, 2020/2.
- Beck, U. (2002). *Społeczeństwo ryzyka: W drodze do innej nowoczesności*. Warszawa: Wyd. Naukowe Scholar.
- Biernat, T., Sobierajski, P. (2007). *Młodzież wobec małżeństwa i rodziny. Raport z badań*. Toruń: Wydawnictwo UMK.
- Cudak, H. (2014). Ciągłość wartości jako ważny element kultury życia rodzinnego. *Pedagogika Rodziny*, 4(3), 7-17.
- Cudak, H., Cudak, S. (2020). *Społeczne i emocjonalne funkcjonowanie współczesnej rodziny*. Białystok: Dom Wydawniczy ELIPSA.
- Kawula, S. (2006). *Kształty rodziny współczesnej: Szkice familologiczne*. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.
- Kwak, A. (2005). *Rodzina w dobie przemian: Małżeństwo i kohabitacja*. Warszawa: Wydawnictwo Akademickie Żak.
- Magda, M. (2002). Profil moralny studentów pedagogiki. W: A. Radziejewicz-Winnicki (red.), *Edukacja a życie codzienne* (t. 2, ss. 198-208). Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Magda-Adamowicz, M. (2018). *Jakość dzieciństwa twórczych 7-9-letnich dzieci w perspektywie rodzinnej i lokalnej*. Zielona Góra: Oficyna Wydawnicza Uniwersytetu Zielonogórskiego.
- Mały Rocznik Statystyczny GUS. Wydania: 2013, 2020 i 2021.
- Marzec-Holka, K. (2015). *Kapitał społeczny a wspólnoty wiejskie w obronie „małych szkół”: Przykład województwa kujawsko-pomorskiego*. Bydgoszcz: Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego.
- Mastalski J. (2006). *Chrześcijanin wobec agresji w rodzinie*. Kraków: Wydawnictwo Naukowe PAT.
- Melosik, Z. (2013). *Kultura popularna i tożsamość młodzieży: W niewoli władzy i wolności*. Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”.
- Nowak-Dziemianowicz, M. (2002). *Doświadczenia rodzinne w narracjach: Interpretacje sensów i znaczeń*. Wrocław: Wydaw. Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Pawłowska, M. (2012). *Młoda Polska się rozwodzi: Nie potrafią dotrzeć nawet do pierwszej rocznicy*. Pobrane z: <https://natemat.pl/32887,młoda-polska-sie-rozwodzi-nie-potrafią-dotrzeć-nawet-do-pierwszej-rocznicy>.
- Raport Fundacji Mamy i Taty (2009). *Rozwody w Polsce i na świecie*.
- Raport Fundacji Mamy i Taty (2020). *Czy jesteśmy skazani na falę rozwodów*.
- Szafraniec, K. (2011). *Młodzi 2011*. Warszawa: Kancelaria Prezesa Rady Ministrów.
- Slany, K. (2002). *Alternatywne formy życia małżeńsko-rodzinnego*. Kraków: NOMOS.
- Szlendak, T. (2010). *Socjologia rodziny: Ewolucja, historia, zróżnicowanie*. Warszawa: PWN.
- Świda-Ziemia, H. (2000). *Młodzież końca tysiąclecia: Obraz świata i bycia w świecie*. Warszawa: ISNS UW.
- Tyszka, Z. (2003). *Rodzina we współczesnym świecie*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Ziemska, M. (2001). *Rodzina współczesna*. Warszawa: Wydawnictwo UW.